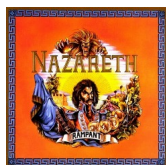


Nazareth – Rampant (1974)

Wpisany przez bluesever

Niedziela, 13 Czerwiec 2010 10:26 - Zmieniony Niedziela, 02 Wrzesień 2018 21:21

Nazareth – Rampant (1974)



01. *Silver Dollar Forger (Parts 1 & 2) (Agnew/Sweet/McCafferty/Charlton) – 5:36*
 02. *Glad When You're Gone (Nazareth) – 4:16*
 03. *Loved And Lost (Nazareth) – 5:10*
 04. *Shanghai'd In Shanghai (Agnew/Sweet/McCafferty/Charlton) - 3:42*
 05. *Jet Lag (Agnew/Sweet/McCafferty/Charlton) – 6:40*
 06. *Light My Way (Nazareth) – 4:08*
 07. *Sunshine (Agnew/Sweet/McCafferty/Charlton) – 4:13*
 08. *Shapes Of Things (Samwell-Smith/Relf/McCarty)/Space Safari (Agnew/Sweet/McCafferty/Charlton) – 6:17*
- Bonuses:*
09. *Shanghai'd In Shanghai [US single edit] (Agnew/Sweet/McCafferty/Charlton) – 3:41*
 10. *Shapes of Things [single edit] (Samwell-Smith/Relf/McCarty) – 3:18*
 11. *Sunshine [edited version] (Agnew/Sweet/McCafferty/Charlton) - 2:57*
 12. *Silver Dollar Forger [edited version] (Agnew/Sweet/McCafferty/Charlton) - 3:47*

Personnel:

- Dan McCafferty — lead vocals
 - Pete Agnew — bass, backing vocals
 - Manny (Manuel) Charlton — guitars
 - Darrell Sweet — drums, backing vocals
- +
- Vicki Brown, Barry St.John, Liza Strike — backing vocals (2, 4)
 - Jon Lord — piano (2, 4)
 - Roger Glover – producer

Nazareth's second album of 1974 finds the group tempering the four-on-the-floor hard rock attack they developed on *Loud and Proud* by working a surprising and effective Southern rock edge into the songs. The end result is an album that sounds like a crossbreeding of early

Nazareth – Rampant (1974)

Wpisany przez bluesever

Niedziela, 13 Czerwiec 2010 10:26 - Zmieniony Niedziela, 02 Wrzesień 2018 21:21

AC/DC and Lynyrd Skynyrd at their hardest rocking. Some of the country-tinged highlights include "Glad When You're Gone," a funny kiss-off to an unwanted lover that pairs hillbilly-styled singing with wah-wah-drenched guitar riffs, and "Jet Lag," a tongue-in-cheek look at life as a touring rock & roller that is driven by some. However, the finest song in this vein is the powerful opener "Silver Dollar Forger"; this hard rocking tale of an outlaw racing home with the cops on his tail has a surprisingly elaborate arrangement and plenty of driving guitar riffs. It feels like the theme song to the great 1970s car chase movie that never was. Rampant also spawned a hit single and radio favorite with "Shanghai'd in Shanghai," a pile-driving rocker that works an effective stomping beat into its shout-along chorus. The downside of this album is that it lacks the experimental edge of Razamanaz; there is little variation in the style or musical elements from song to song. That said, Rampant is a consistently energetic and engaging collection of Southern-tinged hard rock that will please Nazareth's fanbase and may even win over fans of groups like Lynyrd Skynyrd and Molly Hatchet with its effective grasp of Southern boogie.

---Donald A. Guarisco, AllMusic Review

Rampant zamyka w dyskografii Nazareth okres współpracy z producentem Rogerem Gloverem. Co istotne, tym razem w tej funkcji wspiera byłego basistę Deep Purple gitarzysta Manny Charlton, który zajmie się również produkcją kolejnych albumów grupy.

Muzyka na Rampant nie odbiega zbyt od tego, co Szkoci prezentowali na dwóch ostatnich płytach. Mamy więc sporo gitarowego łomotu, żwawe rytmy i chrypiący, a zarazem szalenie melodyjny wokół McCafferty'ego. Pierwszy na płycie Silver Dollar Forger to dziki, nieokiełznany, trzeszczący hardrockowy numer, który w drugiej części przechodzi w utwór instrumentalny. Podobnie można opisać zamykający album, pełen werwy cover The Yardbirds Shapes of Things, zakończony instrumentalnym Space Safari (tym razem własnego autorstwa). Zarówno Silver Dollar Forger jak i Shapes of Things/Space Safari to chyba najmocniejsze punkty programu Rampant.

Podobać się może nastrojowy, bluesowy Loved and Lost. W przebojowym Shanghai'd in Shanghai pobrzmiewają kobiece chórki, pianino obsługiwane przez samego Jona Lorda oraz zagrywki Manny'ego Charltona wykonane techniką "slide". W Light My Way uwagę zwracają gitarowe harmonie, a motoryczny bas i przetworzony głos McCafferty'ego przywołują skojarzenie z Black Sabbath z Ozzyem Osbournem na wokalu. Nie przekonuje mnie natomiast leciutka, zagrana na gitarach akustycznych ballada Sunshine.

Nazareth – Rampant (1974)

Wpisany przez bluesever

Niedziela, 13 Czerwiec 2010 10:26 - Zmieniony Niedziela, 02 Wrzesień 2018 21:21

Po bardzo dobrych albumach Razamanaz i Loud'N'Proud, Rampant można określić jako przyzwoitą kontynuację wypracowanego stylu grupy. Może ten materiał nie powala, ale było nie było - jest to porcja solidnego hard rocka z lat 70. ---Marcin Budyn, rockers.com.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#)

[back](#)